Nr. 30. Piątek, 6 Lutego 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 176).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Nowe prawo wekslowe.

III.

Lwów, 5. lutego.

Nasuwała się jednak wątpliwość, czy akt przyjęcia zaistniał, skoro trasat przed wydaniem wekslu z rąk podpis swój skreślił?

Nowa ustawa wekslowa stawia tę kwestję zupełnie jasno oznaczając, że dwie czynności składają się na zaistnienie zobowiązania wekslowego przyjemcy, a to podpisanie oraz wręczenie przyjętego wekslu, przekreślenie przyjęcia przed zwrotem weksla równa się zatem odmowie przyjęcia.

Art. 33. Weksel płatny za okazaniem powinien być przedstawiony do zapłaty w przeciągu 6 miesięcy od dnia wystawienia.

Art. 37. Nowością jest postanowienie, że przedstawienie wekslu w Izbie rozrachunkowej, uważa się jako równoznaczne z przedstawieniem wekslu do zapłaty.

Art. 42 i 43. Wedle prawa wekslowego austr. przedstawienie wekslu do zapłaty i założenie protestu było nieodzownym warunkiem regresu nawet na wypadek założenia już przedtem protestu z powodu nieprzyjęcia, otwarcia upadłości do majątku dłużnika głównego, podczas gdy nowe prawo wekslowe zwalnia od przedstawienia do zapłaty i od protestu z powodu niezapłacenia, w wypadku gdy już protest z powodu nieprzyjęcia wekslu został założony. Także w wypadku wdrożenia postępowania układowego lub ogłoszenia upadłości dłużnika, nie potrzeba ani przedstawienia do zapłaty ani protestu z powodu niezapłacenia. Natomiast w wypadku, gdy trasat zastanowił wypłaty lub też przeprowadzono bezskutecznie egzekucję na jego majątku po wystawieniu wekslu, może posiadacz wekslu wykonać zwrotne poszukiwania tylko po przedstawieniu wekslu trasatowi do zapłaty i po założeniu protestu.

Według prawa wekslowego austr. ciąży! na wystawcy i indosantach wekslu obowiązek dania dostatecznego zabezpieczenia posiadaczowi wekslu, że w dniu zapadłości nastąpi zapłata sumy wekslowej, w wypadkach, gdy

a) wekslu całkiem nie przyjęto, albo przyjęto częściowo lub z ograniczeniem, a to za wydaniem protestu, założonego z powodu nieprzyjęcia lub przyjęcia z ograniczeniem, tudzież

b) gdy do majątku przyjemcy otwarto konkurs, albo tenże wstrzymał wypłaty lub

c) gdy po wystawieniu wekslu przeprowadzono bezskutecznie egzekucję na majątku przyjemcy.

Ludwik Süsswein.

Niesprawiedliwe orzeczenie p. Mac Donella.

OPINJA PRASY STOŁECZNEJ O TEM ORZECZENIU. — PRZYJAZD P. STRASSBURGERA DO WARSZAWY. — POSPIECH SENATU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 4. lutego. (Tel. G. L.) **Wysoki komisarz Ligi Narodów wydał dziś decyzję w sprawie poczty polskiej w Gdańsku, opiewającą, że polska poczta w Gdańsku przeznaczona jest wyłącznie dla korespondencji urzędów polskich w Gdańsku i nie ma prawa utrzymywania urządzeń pocztowych poza centralą na placu Heweljusza.** Decyzję tę opiera wysoki komisarz na interpretacji dawnych decyzji wysokiego komisarza, nie odnoszących się do urządzeń pocztowych polskich w porcie gdańskim. **Pomijając traktat wersalski i obowiązujące umowy między stronami,** jak gdański protokół do umowy warszawskiej, zawierający odmienne oświadczenia stron, **decyzja wspomniana nie ma żadnej siły wykonawczej i Polska zakłada rekurs do Ligi Narodów, która wyda ostateczną decyzję.**

Warszawa, 5. lutego (Tel. G. L.) Prasa stołeczna występuje bardzo ostro przeciw decyzji Mac Donella.

„Kurjer Poranny" pisze: Skandale gdańskie rozwijają się z niewzmożonym cynizmem. Decyzja wysokiego komisarza, to wyrok sędziego uprawiającego politykę.

„Gazeta Poranna" pisze, że: Decyzja Mac Donella idzie po linji wzmocnienia niemieckich żywiołów szowinistycznych.

Warszawa, 4. lutego. (Tel. G. L.) Generalny komisarz Strassburger przybywa w piątek do Warszawy, celem porozumienia się z rządem polskim.

Warszawa, 5. lutego. (Tel. G. L.) **Na podstawie decyzji wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donella, senat gdański ogłosił komunikat donoszący, że zwrócił się już do rządu polskiego z prośbą o zdjęcie skrzynek i usunięcie listonoszów w Gdańsku.**

Życie polityczne.

Lwów, 5. lutego.

(n) Rada min. powzięła uchwały w sprawie projektu ustawy o wykonywaniu praktyki dentystycznej, o stanie wyjątkowym, o przerachowaniu wkładek oszcz. oraz należności z przekazów dolarowych w PKO., o zmianie rozporządzenia z 17. marca 1924 o przerachowaniu zobowiązań skarbu z tytułu pożyczek państwowych, oraz konwersji tych pożyczek, projekt ustawy skarbowej o przeniesieniu kredytów w budżecie na r. 1924.

— Przyjazd do Warszawy estońskiego min. spraw zagran. p. **Pusty** nastąpi w niedzielę, 8. bm. Minister Pusta będzie rewizytował p. Skrzyńskiego. W kołach politycznych utrzymują, że będą omawiane te sprawy, które na konferencji w Helsingforsie nie zostały dostatecznie wyczerpane, względnie wyjaśnione.

— **Sprawa uregulowania kwestji obywatelstwa ludności zamieszkującej w Województwach wschodnich** będzie jutro jeszcze raz przedmiotem narad, które odbędą się pod przewodnictwem wicepremiera Thugutta, poczem ma ukazać się okólnik, wyjaśniający władzom administracyjnym wojewódzkim, starościńskim i gminnym, **w jaki sposób mają przeprowadzać droga uproszczenia stwierdzanie przynależności państwowej mieszkańców województw wschodnich.**

— Rokowania między Polską a Francją w sprawie nowej konwencji emigracyjnej zostały ukończone. Podpisano wstępny protokół z delegatami francuskimi. Minister pracy Gonard wyjeżdża 15 bm. do Warszawy dla ostatecznego podpisania wraz z ministrem Sokalem nowej konwencji.

— „Rzeczpospolita" notuje **pogłoskę o możliwości odwołania posła polskiego w Tokio p. Patka.**

— **Z Wilna donoszą, że w ubiegły poniedziałek w południe władze wojskowe zarządziły tam próbny alarm zapomocą 3 strzałów armatnich i sygnałów alarmowych. Po upływie kilkunastu minut wojsko obsadziło wszystkie instytucje i objekty państwowe i komunalne, a na placu przed Komendą Obozu Warownego stawać poczęły w pełnym rynsztunku poszczególne oddziały. Od chwili trzeciego strzału armatniego do postawienia w pogotowiu wojennem pierwszych oddziałów załogi upłynęło 17 minut.**

Objektywny głos Anglika o Polsce.

SYLWETKA GEN. SIKORSKIEGO. — POŁOŻENIE POLSKI. — IDEA ROZBROJENIOWA LIGI NARODÓW — POLSKA JEST PRZEZNACZONA DO ODEGRANIA WIELKIEJ ROLI W EUROPIE.

Lwów, 5. lutego.

(w.) Zdarza się, niestety rzadko, by cudzoziemcy darzyli nas sympatją. Składają się na to rozmaite przyczyny, z których najważniejszą, a często jedyną jest brak wiadomości o Polsce. Zbyteczne chyba powtarzać, że zaradzić temu jest w stanie tylko dobrze funkcjonująca propaganda.

Wystarczy bowiem, aby poszczególny cudzoziemiec poznał nasze stosunki, by opinja jego o Polsce doznała radykalnej zmiany. — Przykładem tego jest Anglik p. S. Huddleston, z którego książką p. t. „Europejczycy" warto się zapoznać.

W książce tej p. Huddleston zawarł sylwetki współczesnych europejskich mężów stanu. Widzimy tam więc nazwiska Milleranda, Clemenceau, Macdonalda, Lloyda George'a, Anatola France'a, a z nazwisk polskich, nazwisko gen. Sikorskiego, któremu autor poświęcił sylwetkę pod tytułem: „Generał Sikorski, szef armji polskiej".

Na wstępie podaje Huddleston charakterystykę postaci gen. Sikorskiego, z którym miał sposobność zetknąć się osobiście i rozpoczyna ocenę wojskowej sytuacji Polski od następującej kwestji:

„Polska posiada armję z 300.000 **ludzi i utrzymuje, że nie może zredukować tej liczby. Fakty takie, jak ten właśnie, czynią Amerykę tak podejrzliwą wobec Europy i sprawiają, że trzyma się zdaleka".**

W odpowiedzi na to przechodzi do scharakteryzowania niebezpiecz

nego położenia Polski pomiędzy Rosją a Niemcami, przyczem nie pomija, częstego bardzo na Zachodzie przeświadczenia, że Polska jest „zbyt wielka". W związku z tem omawia sprawę rozbrojenia z polskiego punktu widzenia.

Generał Sikorski utrzymuje, że idea rozbrojeniowa Ligi Narodów nie zapewnia dostatecznie pokoju, ponieważ, jeżeli nawet przeprowadzi się zmniejszenie sił zbrojnych podczas pokoju, nie zmniejszy się potencjalnej liczby mężczyzn, którzy podczas wojny mogą być powołani pod broń. Obecnie w Niemczech których armja została zmniejszona do minimum na podstawie traktatu Wersalskiego, ani sojusznicy, działający na podstawie traktatu, ani Liga, działająca na podstawie jakiegokolwiek przepisu, który może być uchwalony, nie mogą zmienić tego przykrego faktu, że znaczna część ludzi, którzy walczyli podczas wojny światowej, w ciągu długiego czasu zdolna będzie do walki, jeżeli zajdzie potrzeba. Siła pokojowa jest zwodnicza. Tu trzeba jednak dodać że Niemcy nie mają formalnego prawa przepuszczać nowych zastępów przez szkolenie wojskowe. Niemcy nie mogą robić poborów. Muszą rekrutować swoje wojsko na zasadzie służby długoletniej. Ale to prawo starają się złamać i jest powód do przypuszczenia, że nielegalne ćwiczenia odbywają się w tej czy innej formie.

Jeżeli chodzi o Rosjan, nie podlegają oni żadnym prawom międzynarodowym, są, jak dotychczas, nietknięci przez Ligę. Rozbrojenie musi być, według gen. Sikorskiego, powszechne, albo jest ono bezużyteczne, lub nawet gorzej aniżeli nieużyteczne.

Zreferowawszy w ten sposób stanowisko polskie, dodaje Huddleston od siebie następujące uwagi:

„Trzeba jednak postarać się zrozumieć uciążliwy dylemat, przed którym stoi polski minister wojny. Wiedząc tak samo dobrze, jak on, że Niemcy mogą w chwili dla siebie pomyślnej powołać kilkumiljonową armję, że Rosja może dorzucić kilka jeszcze miljonów przeciwko Polsce, gen. Sikorski ma dostateczne podstawy do obaw o niepodległość polską i nie może, jako żołnierz i jako minister wojny, zgodzić się na dalszą redukcję sił polskich. Dla Ameryki, która nie może być zaatakowana z żadnej strony, nie jest rzeczą łatwą uprzytomnić sobie problemat, który stoi przed Sikorskim. Nie jest rzeczą łatwą dla Anglji, otoczonej morzem, ocenić ten stan polskich umysłów. Nawet taki kraj, jak Hiszpanja, oddzielony jest od Francji Pirenejami, granicą naturalną, która jest prawie nie do przekroczenia. Polska zaś ma długą granicę, źle wytkniętą, bez naturalnej obrony.

Tymczasem Niemcy występują wyraźnie z programem odebrania Pomorza i Śląska, a pokój z Rosją opiera się na kruchych podstawach. Jakąż więc drogę wyjścia wybrać można?

„Polska jest przeznaczona do odegrania wielkiej roli w Europie, kraj liczebnością swą, historją i obszarem bez kwestji stoi na czele państw, które zostały stworzone lub uzupełnione na przestrzeni od Bałtyku do Adrjatyku. Polska jest naprawdę „państwem—kluczem" do Europy. Jeżeli się uda zaprowadzić prawdziwy pokój w Warszawie, Europa będzie zabezpieczona. Jeśli nie Europa będzie w ciągu kilku lat drgała niespokojnie, aby być wtrącona ostatecznie w niebezpieczne trzęsawisko. Polska jest krajem, który powinien stać się kwitnącym, jeżeli dana mu będzie możliwość. Jej bogactwa naturalne są bardzo znaczne. Jej produkcja rolna nietylko wystarcza na wyżywienie całej ludności, lecz daje również nadwyżkę na wywóz.

Ostatnie liczby wykazują, że Polska mogłaby wywozić rocznie 12 miljonów kwintalów zboża, taką samą ilość ziemniaków, oprócz sześciu tysięcy wagonów jaj. Wielkie ilości cukru mogłyby również być wywiezione za granicę.

Przemysłowo Polska również jest bogata. Posiada wielkie ilości węgla, jest tam zbytek żelaza, soli, potasu. W Małopolsce jest nafta. Znaczny przemysł włóknisty rozwija się. Na nieszczęście obecnie zauważyć się daje dużo niewłaściwości, a pozatem liczne rynki zagraniczne są zamknięte dla Polski, głównie rynek rosyjski.

Kończąc, zaznacza Huddleston:

„Premjer Grabski walczy odważnie z trudnościami finansowemi, jakie nawiedziły ten kraj. Dla mnie jednak centralnem zagadnieniem w Polsce jest pytanie, czy działalność generała Sikorskiego jest na dobrej drodze. Polska bowiem zanim będzie bogatą, musi być bezpieczną."

—o—

Z komisji sejmowych i senackich.

OBRADY NAD BUDŻETEM MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH — O PRZYWRÓCENIE ZNIESIONYCH ŚWIĄT. — UPOSAŻENIE FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH — PRZECIW PODWYŻSZANIU CEN CHLEBA.

Warszawa, 4 lutego. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja budżetowa obradowała dalej nad budżetem min. robót publ. Dyskusję rozpoczął p. Wyrzykowski (Z. P. S. L.) poddając ostrej krytyce budżet, zarzucając niewykorzystanie dla rozbudowy gmachów publicznych okresu inflacji. — P. Ostrowski (Piast) **wytyka nadużycia popełniane przez Okręgową Dyrekcję robót publicznych we Lwowie, gdzie pobrano od osadników pieniądze za materjał drzewny, a do tego czasu nie dostarczono im ani materjału, ani też zwrócono pieniędzy.** Wreszcie rozwijano kwestję **osuszenia bagien poleskich**, oraz budowę kanałów.

Jutro wejdzie pod obrady budżet min. oświaty.

Warszawa, 4. lutego (Tel. G. L.) **Sejmowa komisja ochrony** pracy rozpatrywała nagłe wnioski Ch. dem., klubu Ch. nar. i NPR. w sprawie zmiany rozporządzenia o ograniczeniu świąt. Komisja jednomyślnie uchwaliła **zmianę wspomnianego rozporządzenia.** Do liczby dni wolnych od pracy dolicza się drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świątek. Wniosek, aby pracownicy, chcący święcić dni nie objęte rozporządzeniem, zobowiązani byli do „odrobienia", odrzucono, jakoteż wniosek Ch. dem. NPR. i Ch. nar. o przywrócenie święta Matki Boskiej Gromnicznej, jako dnia wolnego.

Co do sprawy zabezpieczenia na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych min. Sokal wyjaśnił, że odnośny projekt jest już w opracowaniu i że w pomocy dla pracowników umysłowych skarb żadnego udziału nie bierze.

Warszawa, 4. lutego (Tel. G. L.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa **załatwiła dziś projekt noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych,** oraz projekt ustawy o konsolidacji długów państwowych w Ameryce. **Dyskusję ogólną nad budżetem uchwalono rozpocząć 16 bm. Generalnym referentem wybrany sen. Buzek.**

Warszawa, 4. lutego. (Tel. G. L.) Senacka komisja gospodarstwa społecznego postanowiła zaproponować plenum Senatu do uchwalenia rezolucje: Senat wzywa Rząd, aby celem zapobieżenia dalszemu podwyższaniu cen chleba, **niezwłocznie wydał rozporządzenie, ograniczające przemiał zboża minimum do 78%**, na wzór istniejących dawniej norm w Belgji i Francji, oraz polecające piekarzom dodawanie pewnej ilości mąki kartoflanej, lub płatków kartoflan. do wypieku chleba.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 5. lutego.

— Wedle „Figara" Watykan utrzyma nuncjaturę w Paryżu.

— Izba reprezentantów **w Waszyngtonie przyjęła wniosek do projektu ustawy, domagający się zwołania nowej konferencji** w sprawie ograniczenia zbrojeń. **Senat zgodził się również na ten wniosek.**

— Turcja oprócz patrjarchy zamierza wydalić 34-ch biskupów i księży greckich. Dopatrują się w tem dążeniu Turcji zamiaru **zupełnego zniesienia patryjarchatu.**

THEOPHILE GAUTIER. 46)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

— Prawdziwie, mój drogi — mówiła hrabina po francusku tym razem — możnaby cię posądzić, że nie rozumiesz, co do ciebie mówię.

— Bo też i prawda, bąkał Oktaw nawpół przytomny, nie zdając sobie sprawy, jak absurdalnie się broni — język to do zrozumienia niełatwy.

— Co też ty mówisz! Niełatwy do zrozumienia? tak, dla obcych, lecz temu, kto się nim posługuje od pierwszych lat dzieciństwa, spływa na usta, jak samo tchnienie życia, jak najbezpośredniejsze przyoblekczenie się myśli w słowa!

— Zapewne, są jednak chwile, w których doznaję wrażenia, że go zupełnie zapomniałem....

— Ależ Olgierdzie, jak możesz mówić coś podobnego! Zapominasz języka twych przodków, mowy naszej nad wszystko umiłowanej Ojczyzny, mowy, która wśród tłumów, z całego świata przybyłych, rozpoznać daje rodaków, brać naszą mowy, dodała szeptem, w której mi po raz pierwszy wyznałeś, że mię kochasz!

— Bo widzisz, droga, przyzwyczajenie posługiwania się na codzień francuszczyzną... tłumaczył się niezręcznie dalej, nie wiedząc, jakich użyć argumentów.

Olgierdzie — odparła tonem wyrzutu Helena — widzę, że jednak pobyt w Paryżu nie przeszedł po tobie bez śladu: miałam więc słuszność, nie chcąc przyjeżdżać tu na czas dłuższy... Czyż mogłam jednak w najpesymistyczniejszych przewidywaniach przypuszczać, że szlachetnie urodzony hrabia Łabiński za powrotem do kraju nie będzie umiał w ojczystym języku odpowiedzieć na powitalne hołdy poddanych swych włości...

Piękne oblicze hrabiny przybrało wyraz bolesny: po raz to pierwszy anielskiej czystości jej czoło przyćmiła chmura głębokiego smutku: rzecz, przez jej męża uważana za objaw naturalny, to łatwe przyznanie się jego do czegoś wprost potwornego dla niej, dotknęło ją do żywego, było w jej oczach niemal zdradą...

Reszta śniadania minęła w milczeniu: Helena nie mogła zatrzeć w sobie wrażenia przykrości, sprawionej przez tego, którego mężem swym być mieniła. Oktaw zaś siedział, jak na torturach, lękając się dalszego ciągu dykusji i pytań, na które nie zdoła znaleźć odpowiedzi.

Wreszcie hrabina podniosła się od stołu i przeszła do siebie.

Oktaw zostawszy sam z swemi myślami, obracał machinalnie w ręku nóż, którym byłby najchętniej zadał sobie cios w samo serce. Pozycja jego stawała się czemś nie do zniesienia. Liczył, że wstępnym bojem opanuje sytuację, a oto wpadł w wir nowego dlań życia: pochwycił go — i trzyma — zagmatwany splot ścieżek i załomów tej obcej mu egzystencji: przyjmując na się postać hrabiego Łabińskiego, należało też było zawładnąć całym duchowym jego stanem posiadania, przyswoić sobie cały skarbiec wspomnień, posiąść świadomość wszystkiego, co bliskiem było tamtemu, wtargnąć w zaczarowaną krainę tysiąca szczegółów i drobiazgów, które stanowią „ja" danego człowieka, opanować węzły stosunków wiążących istność jego z istnością osobników innych — na to zaś wszystko nie wystarczała wiedza doktora Baltazara Cherbonneau!

(C. d. n.)

oraz **usunięcia Greków z Konstantynopola.**

— Stronnictwo komunist. wydało do pułków załogujących w Atenach odezwę, **podburzającą do buntu na wypadek wybuchu wojny z Turcją.** Wobec tego rząd przedłożył Zgromadzeniu Narod. projekt **nadzwyczaj ostrej ustawy wyjątkowej przeciwko komunistom.**

— W południowej części wolnego państwa Honduras (Ameryka Środkowa) wybuchła rewolucja. Oddziały powstańcze odniosły zwycięstwo nad wojskami rządowemi.

— Między Czechosłowacją a Niemcami toczą się rokowania w sprawie zniesienia wiz paszportowych. Według pism, zanosi się na zniesienie wiz paszportowych między Czechosłowacją a Włochami.

— 31. stycznia w Rostowie odbyło się otwarcie pierwszego zjazdu sowietów z półn. Kaukazu. Z polecenia centr. komitetu zakomunikował Rykow, że Centr. komitet uważa za konieczne przywrócić prawa wyborcze i ogłosić amnestję dla tych, którzy wraz z armją Wrangla opuścili Kaukaz, poczem powrócili do ZSRR. i uznali swe błędy.

—o—

Informacje.

Lwów, 5. lutego.

( ) **Policja warszawska** aresztowała w klatce schodowej domu zamieszkałego przez Premiera Grabskiego pewnego osobnika **z pękiem wytrychów. Dochodzenia idą w kierunku ustalenia zamiaru** ewent. włamania

— Min. spr. wojsk. rozesłało do organizacyj inwalidzkich okólnik orzekający, **że wszystkie podania inwalidzkie mają być skierowane do odpowiednich PKU,** na których terenie mieszkają petenci. **Orzeczenia tych komend stają się prawomocnemi, a dalsze odwoływanie się od tych uchwał jest bezcelowe.**

— Intendantura woj. przystąpiła już do zakupu żyta zagranicą. Zapas zakontraktowanego ziarna będzie doprowadzony do wysokości pozwalającej spokojnie oczekiwać nowych zbiorów. W razie nowej próby podbicia cen mąki i chleba, intendantura rozpocznie akcję interwencyjną **przez odstępowanie części swoich zapasów zbożowo-mącznych na potrzeby ludności cywilnej.**

— Komisja arbitrażowa w Katowicach ogłosiła wczoraj w sprawie żądania podwyżki zarobków dla robotników wielkiego przemysłu górniczego i w sprawie żądania pracodawców obniżenia zarobków wyrok, odrzucający cały szereg żądań tak jednej, jak i drugiej strony. Resztę żądań przekazuje się głównemu wydziałowi wielkiego przemysłu do rzeczowego załatwienia.

— Wobec oczyszczenia koryta **Wisły z lodu została wznowiona żegluga w dolnym biegu rzeki. W razie spadku** temperatury zamierzone jest podjęcie żeglugi do Gdańska i Sandomierza.

— Z Londynu donoszą, że na Alasce wybuchła epidemja dyfterji. Wobec niemożności dostarczenia innymi sposobami surowicy, wysłano 300 tys. ampułek na saniach, zaprzężonych w psy, które przebyły odległość 1000 klm. w 120 godzinach z popasami.

Walka o ambasadę.

BURZLIWE ROZPRAWY W PARLAMENCIE FRANCUSKIM W SPRAWIE UTRZYMANIA AMBASADY PRZY WATYKANIE.

Lwów, 5. lutego.

(*) **Według otrzymanych relacji z Paryża rozprawa nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych obfitowała dzisiaj w silne momenty, które utrzymywały uwagę Izby deputowanych w wielkiem napięciu.**

Do ataku na Rząd wydelegował obóz prawicowy umiarkowany swych najprzedniejszych mowców, gdyż chodziło mu o utrzymanie przedstawicielstwa Francji przy Watykanie. Opozycja we wniosku swym żądała, by artykuł dotyczący kredytów na utrzymanie ambasady przy Watykanie odesłać z powrotem do Komisji. Temu wnioskowi sprzeciwił się referent p. Henry Simon, gdyż przyjęcie wniosku oznaczałoby utrzymanie ambasady. Rząd wobec tego zgłosił kwestję zaufania. Do uzasadnienia wniosku zgłosiło się 10 mowców, do dyskusji zaś merytorycznej 27-miu.

Przeważnie przemyślaną i silną w argumentacji była mowa historyka Madelin'a, którego wywody prawica i środek witały burzliwemi oklaskami, przeciwnicy zaś poi-tyczni wrzawą i okrzykam protestu. Dep. Madelin wykazywał praktyczne korzyści wynikające dla Francji z utrzymania ambasady przy Watykanie. A kiedy p. Herriot w pewnem miejscu przerwał mu uwagę, że z czasów Leona XIII ambasada francuska nie sprostała swemu zadaniu, mówca odrzekł, że stało się to tylko wskutek tego, że Niemcy delegowały z reguły swych najlepszych dyplomatów na placówkę przy Watykanie, bo zdawały sobie sprawę z tego, jak skutecznie można tam zwalczać obce wpływy.

Dep. Madelin wytknął Rządowi, że popełnia zasadniczy błąd, wznosząc mur między Francją a Watykanem, mur, który kiedyś w ciągu jednego dnia będzie zwalony. P. Briand miał rację, twierdząc, że między mężem stanu pozostającym w opozycji a mężem stanu zasiadającym w Rządzie zachodzi zasadnicza różnica. Jeśli się zmienia przekonanie celem ujęcia władzy w ręce, jak to uczynił za Napoleona minister policji Fouché, to świat odpowiada pogardą. Lecz jeśli zmienia się zdanie uległając argumentom i rozsądkowi to jest to znamieniem prawdziwego męża stanu. O mężu stanu Herriocie — zakończył mówca — który zrywa z Watykanem, potomność wyda ostry bezwzględny sąd.

Były prez. min. Leygues gorąco ostrzega Rząd przed zamierzonym krokiem, wskazując, że odwołanie dyplomatycznego przedstawiciela oznacza z reguły rozdźwięk i stanowi pierwszy krok prowadzący do stanu wojennego. Jeśli premier powołuje się na pierwszy artykuł ustawy o rozdziale państwa od Kościoła, powiadający, że państwo nie zna żadnego wyznania, to mowca zapytuje, czy obecność posła francuskiego w Berlinie oznacza, że Francja podziela zapatrywanie Niemiec o Traktacie Wersalskim lub też czy obecność posła Francji w Moskwie jest równoznaczna z uznaniem zasad komunistycznych.

Dep. Tinguy du Pouet przypomniał rolę Nuncjusza Papieskiego w Zagłębiu Saary, bez którego pośrednictwa Francja się obejść nie może i wskazał, że sprawa połączenia się Niemiec ze Wschodem rozstrzygnięta będzie w Rzymie.

Dep. Colrat twierdził, że tylko w razie pozostania Ambasadora Francuskiego w Watykanie, Francja liczyć może na pozyskanie serc w Alzacji.

Na wywody prawicy odpowiedział p. Herriot oświadczeniem, że Rząd nie myśli ograniczać praw katolików i zastrzega się przeciw tendencyjnym interpretacjom zamiarów Rządu. Sprzeciwia się odesłaniu wzmiankowanego artykułu do komisji, lecz zgodnie z poprzedniem swem oświadczeniem, do tyczącem Alzacji i Lotaryngji, proponuje wstawienie w pierwszym rozdziale budżetu kredytu w wysokości 58.000 franków na utrzymanie przy Watykanie misji składającej się z szefa misji i radcy, któryby go mógł ewentualnie zastępować oraz z jednego archiwisty.

W głosowaniu Izba 314 głosami przeciw 250 odrzuciła wniosek o odesłanie do komisji artykułu, dotyczącego kredytów na Ambasadę przy Watykanie, czyli zniesienie Ambasady zostało uchwalone.

—o—

Konferencja oświatowa na Zamku.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. lutego.

Z inicjatywy i pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się na Zamku konferencja w sprawie organizacji szkolnictwa. Wzięli w niej udział przedstawiciele sejmików powiatowych i samorządów, nauczycielstwa oraz władz rządowych.

Po otwarciu konferencji udzielił p. Prezydent głosu p. Włodzimierzowi Wakarowi, prezesowi zrzeszenia samorządów powiatowych, po którym przemawiali p. Stanisław Łukaszewicz, naczelnik wydz. szkół techn. w min. wyzn. relig. i ośw. publ. oraz szereg delegatów sejmików powiatowych.

Mowcy wyrazili swe poglądy na współpracę władz państwowych i samorządowych w dziedzinie szkolnictwa oraz podkreślili zgodnie konieczność tworzenia jaknajwiększej ilości szkół zawodowych, któreby dawały uczniom swym praktyczne wykształcenie, oraz zwiększenie ilości kursów zawodowych dokształcających. Zwracano uwagę na istnienie poważnej kadry wykolejeńców, utworzonej i tworzącej się z ludzi, którzy z różnych przyczyn nie kończą rozpoczętej nauki w szkołach średnich.

Drogą tworzenia szkół zawodowych, zwiększenia ich ilości, możnaby wyrobić z korzyścią dla państwa i społeczeństwa szereg ludzi dzielnych, marnujących się w obecnych warunkach.

Zwrócono uwagę na stosunek społeczeństwa do pracy nie opartej na należytym dla niej szacunku. Społeczeństwo musi się nauczyć uważać dobrego rzemieślnika, urzędnika, czy inżyniera za jednostki gatunkowo, z punktu widzenia pracy, jednakowe. Brak tego rodzaju poglądu jest przyczyną, iż każdy woli widzieć swego syna źle płatnym podrzędnym urzędnikiem, niż dzielnym i dobrze płatnym rzemieślnikiem.

W krótkich słowach odpowiedział na przemówienie kierownik Min. wyzn. rel. i ośw. publ. profesor Zawidzki, informując o pracach, prowadzonych przez Ministerstwo, poczem sen. Zdanowski podziękował p. Prezydentowi za przyjęcie przewodnictwa i żywe zainteresowanie się sprawami szkolnictwa. (e)

Podziękowanie

JWP. Rudolfowi Starckowi właścicielowi firmy „Karola Starcka Syn" składa podziękowanie Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich za bezinteresowne udekorowanie sali w dniu 31 stycznia.

EKONOMISTA

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 lutego.

Modrzejów 4·85, Zawiercie 20 50. Cukrowni 5·00, Parowozy 0·75, Nafta 0·66 Dolar 5·18. Tendencja w akcjach utrzymana.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Z powodu przerwy linji telefon kursów krakowskich nie otrzymaliśmy.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 5 b. m.

	Przekazy	Gotówka
Paryż	28 12	28 06
Londyn	24·83	24·81·3
Nowy Jork	5·18 2	518 00
Warszawa	100·50	99·00
Belgja	26 90	26·75
Włochy	21 58	21·55
Hiszpanja	74·30	73 90
Holandja	209·00	208·50
Berlin	1·23·5	1·23·3
Wiedeń	73·20	72 80
Sztokholm	139·90	139·40
Oslo	79·50	79·00
Kopenhaga	92·75	92·25
Sofja	3·80	3·75
Praga	15·32·5	15·25
Budapeszt	0 72·5	0·71·5
Belgrad	8·40	8·38
Ateny	9·25	8·60
Konstantynopol	2·90	2·70
Bukareszt	2·72	2·65
Helsingfors	13·15	13·00
Buenos Aires	198·00	196·00

Tendencja spokojna.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 5 lutego.

Dziś tendencja chwiejna Usposobienie [illegible]eż. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·18¼ do 5·18¾, dol. kanadyjskie 5·14½ do 5·15, korony czeskie 0·15⅓ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02⅔ franki franc. 0·27½ do 0·27¾, frank szwajcarski 1 00 do 1 02, funty szterl. 23 90 do 24 10, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 24 Czwartek, 5, lutego 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda 1924	1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa poż.	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	10000	—		—	42	—	45	0·43—0·44
8½% P. zł z r. 1922.	i 10 z	—		—	—	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Koron							
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280		—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	59	—	61	0 60—0 6½
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	28000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	38	—	43	0 39—0·42
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	14	—	—	—
Zemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	45000	—			—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	4500	—	—	40	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	180.0	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—		—

Kategorje: c) Przemysłowe:	Wart nom.	Dywidenda 1924	Dywidenda 1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	—	—	10	85	11	50	11·00—11·35
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	5	05	5	40	5·15—5·30
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	6	15	6	40	6 25—6 30
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	34	60	36	90	35·00—36 50
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	63	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	49	—	61	0 50—0·60
Gafota fabr. obuwia	140	140 0	—	—	34	—	36	0 35
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	1	70	1	85	1·75—1·80
Górka fabr. cementu	140	—	—	17	50	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	1	15	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	5000	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	54	—	58	0 55—0 57
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	2	55	2	70	2 60—2 65
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	73	—	77	0·74—0·76
Pezet Pow. Zakł bud.	500	1000	—	—	26	—	29	0 27—0 28
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	5 0	20000	—	—	68	—	70	0 69
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	—	—	—	—
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	1	90	—	—	—
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20000	—	2	25	2	35	2 30
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	4	40	4	65	4 45—4 60
Trzebina fabr. masz	140	1 000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	—	—	11	35	11	65	11 50

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Kategorje:	Czeki, przekazy i wpłaty. płacą	Czeki, przekazy i wpłaty. żądają
—	—	Dolary amerekańkie . . . (za 1 S)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 S)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924	38	—	39	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924	29	—	30	—	*)
Jęczmień małopolski browarniany	28	—	30	—	*)
Jęczmień małopolski przemiałowy	23	—	25	—	*)
Owies małopolski ex 1924	26	—	28	—	*)
Kukurudza krajowa	—	—	—		
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krajowa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez transakcji.
Len	—	—	—	—	
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 6 % T	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany	—	—	—	—	
Mąka kukurudziana	—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka	—	—	—	—	
Kasza hryczana	—	—	—	—	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	
Pęcak	—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne	—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe	—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
Kapusta kwaszona	—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
Worki używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p. 299
Sala komisyjna Giełdy, ul. Akademicka 17 parter 1918
Pokój Komisarza giełd. ul. Akademicka 17. parter 1919
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth.
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II. p. 1084

—o—

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 5. lutego.

Z akcji na przedgiełdzie interesowano się Gazami (wschodnie poszukiwane przy kursie do 13 50) i Jaworznem (do 25 szt. słabsze nieco). — Posatem kupowano Le (kilkaset sztuk i Sel.ö a. Reszta papierów bez obrotów dla braku zainteresowania. Ruch naogół nieco słabszy.

W akcjach przemysłowych i bankowych haussa przy ożywionych transakcjach i znacznym popycie. Duże obroty w B. Przemysłowym (do 0.42) Browarach (do 11·30) Chodorowie (do 5·30) Parowozach, Niemojowskim, Lokomotywach (do 0 60). — Za Cegielski go nowe sztuki (nominalne 50 zł.) Płacono 35—36.50 zł.— Transakcje w pożyczce konwersyjnej po 43 i 44 groszе.

Tendencja wybitnie zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Waluty słabe. Ruch mniejszy.

OBROTY W AKCIACH.

Bank Hipoteczny 0 60, 0·60½, Przemysłowy 0·89, 0·40, 0·41, 0·42, Browary 11 00, 11·20, 11 25, 11 35, 11·30, Chodorów 5·15, 5 20, 5 25, 5·20, Chybie 6·25, 6·30, Cegielski (0·72), 36 50 (0·70), 35 00, Lokomotywy 0·59, 0·58, 0·60, Gafota 0·35, Gazolina 1 80, 1·75, Niemojowski 0·55, 0·56, 0·57, Oikos 2·60, 2·65, Parowozy 0·74, 0·75, 0 76, Pezet 0 27, 0·28, Nafta 0·69, Tepege 2 30, Tespy 4 60, 4 45, 4·50, Zieleniewski 11 50, Tohan 0·40, Pożyczka konwersyjna 0·43, 0 44.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Gazy wschodnie 13 00, 13 10 13 20, 13 25 13·30, 13·35, 13·50 Gazy zachodnie 3 00, 3 05, Jaworzno (100) 13·30, 13·35, 13·25, ·20 13·75, 13 70, 13 65 (prawne) 13 85, 13·90, Len 0·35 Sołö 59·00, 60 00.

Giełda zbożowa.

Lwów, 5. lutego.

Na giełdzie zastój, w transakcjach z powodu braku podaży, wskutek wysoce utrudnionej komunikacji. Zainteresowanie dla żyta i owsa siewnego. Poza giełdą płacono mąkę żytnią pewi jonalną Nr. 1 zł. 51 — loco Lwów. Tendencja utrzymana. Usposobienie ospałe.

Kronika.

Czwar ek 5 lutego rz. kat. Agaty p.; gr. kat. Klymenta.

„Tymi dniami powstała we Lwowie nowa firma spedycyjna pod nazwą „POLTRANSPORT" przy ul. Hetmańskiej l. 8 której założycielami są długoletni fachowcy i dotychczasowi kierownicy S. A. „WAWEL" w Lwowie".

Odczyt p. Stanisława Wasylewskiego p. t. „Rehabilitacja p. Hańskiej", który wczoraj z powodu szczupłości sali mógł zgromadzić tylko szczupłą ilość słuchaczy, pragnących w nim wziąć udział, będzie powtórzony w najbliższych dniach staraniem Tow. Przyjaciół Francji, które połowę dochodu stąd uzyskanego ofiaruje na „Chleb głodnym dzieciom."

W Katolickim Zwiazku Polek (Rutowskiego 10), dnia 6 bm. o godz. 5.30 wygłosi p. K. Giżycki odczyt pt. „Wrażenia z Dalekiego Wschodu".

Zwyczajne Walne Zebranie członków Tow. Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. odbędzie się 7. bm, o godz. 19 w sali XIV Uniw. przy ul. Św. Mikołaja l. 4. Bliższe szczegóły w ogłoszeniach, umieszczonych na tablicach Uniwersytetu.

Zarząd Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie, ul. Fredry l. 3, zawiadamia, że wkładki członków TSL. za rok 1925 odpowiadają wysokości wkładek przewidzianych par. 11 statutu TSL. z tem, że jedna korona równa się jednemu złotemu.

(t) **Zamach samobójczy.** 24-letnia Zofja Zarzycka, żona krawca, zam. przy ul. Kaleczej, targnęła się na swoje życie, wypijając mieszaninę jodyny z kwasem solnym. W groźnym stanie przewiozło ją Pogotowie ratunkowe do szpitala.

(—) **Strzały na ul. Bogusławskiego.** Wczoraj po północy post. Kowalski idąc ul. Bogusławskiego, spotkał dwu osobników, którzy mu wydali się podejrzani. Gdy zażądał od nich legitymacji, obaj rzucili się do ucieczki. Kowalski trzykrotnie strzelił do uciekających, lecz z powodu ciemności chybił. Osobnicy ci zbiegli w niewiadomym kierunku.

(—) **Włamanie przy ul. Akademickiej.** Niewyśledzeni na razie sprawcy włamali się wczoraj w porze obiadowej przez otwarcie drzwi dobranym kluczem do sklepu kosmetycznego Edwarda Pawłowskiego przy ul. Akademickiej 21 i skradli towar, wart. 600 złotych.

(—) **Kradzież w łaźni.** W łaźni Tureckiej, przy ul. Szpitalnej 11, skradziono podczas kąpieli z szafki na garderobę urzędnikowi Janowi Szeremecie, czapkę kryniską, srebrną papierośnicę itp. ogólnej wartości 134 zł.

(—) **Napad zbrodniczy na zwrotniczego kolejowego.** Na torze kolejowym obok Podzamcza, kilku opryszków napadło wczoraj na zwrotniczego Szymona Hryszyna, którego ciężko poranili nożami w głowę. Horyszyna w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

(—) **Nieszczęśliwy wypadek.** Jerzy Łabicki, przesuwacz kolejowy z Krasnego, podczas pracy upadł między wagony i doznał zgniecenia ręki, tak, że musiano go przewieźć do szpitala we Lwowie.

Z obrad Senatu.

NOWELA DO USTAWY O MONOPOLU TYTONIOWYM. — MANIFESTACJA NA CZEŚĆ NARODU AMERYKAŃSKIEGO. — ZAKWATEROWANIE WOJSK.

Warszawa, 4. lutego. (Tel. G. L.) Senat przyjął nowelę do ustawy o monopolu tytoniowym, rozciągając ją również na pracowników biurowych. S. Szarski (Ch-D.) referując ustawę o ratyfikacji układu o konsolidacji długów amerykańskich, imieniem Senatu złożył wielkiemu narodowi Stanów Zj. najgorętsze podziękowanie za dowody przyjaźni i zakończył słowami: Chwała i cześć Stanom Zj. Ameryki Północnej. Słowa te zostały przyjęte **hucznymi oklaskami,** poczem ustawę przyjęto.

Przystąpiono do ustawy o zakwaterowaniu wojsk.

Sen. Biały (Piast) wyjaśnia zmiany wprowadzone do ustawy przez komisję senacką. Najważniejsza jest wprowadzenie funduszu kwaterunkowego. Podatek mieszkaniowy pobierany będzie przez lat 10, od 1. stycznia 1925 od mieszkań miejskich. Podatek ten wymierzają i ściągają organa związków samorządowych. Na tem obrady odroczono do jutra, godz. 11.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI:

Czwartek „Wesele Figara".
Piątek „Halka" (pożegnalny występ Fr. Platówny).
Sobota, o 3 pop. „Kopciuszek" (dla młodzieży szkolnej).
Sobota, wiecz., „Wesele Figara".
Niedziela o 3 pop. „Kopciuszek".
Niedziela wiecz. „Aida".
Poniedziałek „Lampa Alladyna" 50% zniżki).
Wtorek „Wesele Figara".

TEATR MAŁY:

Czwartek, „Świt, dzień i noc" (z pp. Łozińską i Hierowskim).
Piątek „Pan Dyrektor".
Sobota „Pan Dyrektor".
Niedziela „Pan Dyrektor".
Poniedziałek „Świt, dzień i noc" (z pp. Łozińską i Hierowskim).
Wtorek „Świt, dzień i noc" (z pp. Łozińską i Hierowskim).

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek „Radjo-dziewczyna".
Piątek „Radjo-dziewczyna".
Sobota „Radjo-dizewczyna".
Niedziela, „Radjo-dziewczyna".
Poniedziałek „Radjo-dziewczyna".
Wtorek „Radjo-dziewczyna".

*

Biuro Koncertowe M. Tuerka:

Piątek 6. lutego: Wieczór Muzyki Nowoczesnej. Wykonawcy: Irena Dubiska (skrzypce), Zbigniew Drzewiecki (fortepian), Z. Drexler - Pasławska (śpiew) i Dr. Seweryn Barbag.

Wtorek 10. lutego: Z Cyklu koncertów mistrzowskich XVII. Ignacy **Friedman,** pianista.

*

„Pan Dyrektor" w Małym Teatrze. Doskonała sztuka Bissona zostaje przeniesiona do Teatru Małego, gdzie grana będzie od piątku w premjerowej obsadzie.

„Wesele Figara". Wspaniałe dzieło Mozarta teatr nasz wystawił z całym pietyzmem, co zgodnie przyznała prasa. Przepyszne dekoracje przyczyniają się w niemałej mierze do sukcesu tej komicznej opery, która długo nie powinna zejść z afisza.

Sobotnie i **niedzielne przedstawienie „Kopciuszka"** rozpoczynać się będą o 3 popoł., a nie, jak przedtem, o 3.30 popoł.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. II. 153/24. Edykt. Przeciw Kalmanowi Strassmanowi, ktorego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez firmę H. Engelman i Syn pozew o 16.094 zł. 37 gr. Celem strzeżenia praw jego ustanawia się p. dra Henryka Grafa, adwokata we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 874

Sąd okręgowy cywilny. Oddz. II.
Lwów, dnia 12 stycznia 1925.

L. 22/25. Doręczając równocześnie obwinionemu drowi Janowi Kotuli adwokatowi w Przemyślu, orzeczenie Senatu dyscyplinarnego Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1924 r. L. Ds. 39/25/6, którem zatwierdzono orzeczenie tut. Rady dyscyplinarnej z dnia 24. maja 1923 r. Rd. 6/22 i Rd. 15/22, zasądzające tegoż dra Jana Kotulę na karę 2-tygodniowej suspenzji w czynnościach adwokackich za wykroczenie przeciw obowiązkom i godności stanu, — zarządzamy niniejszem po myśli § 56 i 58 statutu dysc. wykonanie powyższej kary. Czasokres dwutygodniowy trwania kary rozpoczyna się z dniem doręczenia orzeczenia Sądu Najwyższego. Na czas zawieszenia dra Jana Kotuli w czynnościach adwokackich, mianujemy jego substytutem adwokata dra Józefa Dobrzańskiego w Przemyślu. 881

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, dnia 28 stycznia 1925.

L. cz. C. 21/25/1. Edykt. Powódka Weronika Łukasiewicz Plauszewska w Tłumaczu wniosła skargę przeciw pozwanym nieznanym z życia i miejsca pobytu Gabrjelowi Fajko vel Fajeckiemu, Annie Fajko vel Fajeckiej, Feliksowi Fajko vel Fajeckiemu, Pawłowi Pulhuj, M. Pulhuj, Hr. Pulhuj, Józ. Pulhuj, Justynie Lapandra, Józefowi, Wasylowi, Feliksowi, Władysławowi, Mikołajowi, Janowi Lapandra, Anastazji Bojrejko, Józefowi Kałyniukowi, Marji Krywczeńko o uznanie i wpis prawa własności pgrt. lkat. 924/1 w Słobódce ad Odajc do Lczyn. C. 21/25/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. marca 1925 godzina 8.30 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 14. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra Henryka Schoepsa adwokata w Tyśmienicy kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 878

Sąd powiatowy. Oddział I.
Tyśmienica, 16 stycznia 1925.

AMORTYZACJE.

Nc. V. 14/24. Uchwała. W przedstanowczem załatwieniu wniosku Dyrekcji Kasy oszczędności miasta Przemyśla o ustanowienie kuratora dla wierzycieli tej kasy z tytułu przyjętych wkładek oszczędności po myśli § 50 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej P. z 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno prawnych Dz. u. Nr. 42 poz. 441 wzywa się tych wierzycieli na audiencję na dzień 20 lutego 1925 godzina 9 rano biuro Nr. 1. 872

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 21 grudnia 1924.

KONKURSY.

Prez. 3830/25. Konkurs. Opróżniły się posady sędziów Sądów okręgowych w Stanisławowie, Tarnopolu i w Przemyślu. Kompetenci o te lub o takie same posady, które mogą się opróżnić w innych Sądach okręgowych wniosą udokumentowane podania w drodze służbowej do dnia 20 lutego 1925 na ręce Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie. 879

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, dnia 31 stycznia 1925.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. V. 443/24/5. Jan Frankiewicz, urodzony 1893 w Głogowie powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. ** pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, w styczniu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 31 grudnia 1924. 836

L. cz. T. V. 357/24/4. Jan Parys, urodzony 1881 w Baryczce powiat Strzyżów, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie rosyjskim dnia 20 listopada 1914 pod Krakowem dostał się do niewoli rosyjskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 832

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 grudnia 1924.

L. cz. T. V. 457/24/3. Michał Lis, urodzony 1885 w Gorzycach powiat Tarnobrzeg, zamieszkały w Wielowsi, plutonowy przy 40 pułku piechoty, walcząc na froncie rosyjskim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okrzgowy.
Rzeszów, 27 grudnia 1924. 833

L. cz. T. V. 416/24/3. Józef Kociołek, urodzony 1880 w Staroniwie powiat Rzeszów, zamieszkały w Nisku, 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty walcząc na froncie włoskim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 834

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 15 grudnia 1924.

L. cz. T. V. 367/24/3. Jan Gorda, urodzony 1874 w Gwoźnicy Dolnej powiat Strzyżów, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 17 pułku pospolitego ruszenia pełnił służbę przy fortach w twierdzy w Przemyślu, 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 835

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 grudnia 1924.

L. cz. T. V. 373/24/5. Wincenty Styś, urodzony 1873 w Hussowie powiat Łańcut, zamieszkały w Trzebowisku, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 90. pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 837

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 grudnia 1924.

T. V. 350/24. Antoni Pliszka, urodzony 1885 w Zarzeczu powiat Nisko, w sierpniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim w dniu 7-go czerwca 1916 roku dostał się do niewoli rosyjskiej, miał przebywać w Staryj Oskol gub. Kursk, zaginął. Wdrażajac postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa za rozwiązane wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 838

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 15 grudnia 1924.

T. V. 426/24. Walenty Rutyna, urodzony 1877 w Grębowie powiat Tarnobrzeg, przydzielony do 40 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, po rozbiciu pułku pod Łuckiem w czerwcu 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej, ostatnią kartkę datowaną 15 listopada 1917 napisał do żony. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 839

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 31 grudnia 1924.

T. V. 389/24. Jan Kisała, urodzony 1874 w Handzlówce powiat Łańcut, przydzielony do 17 pułku piechoty, w twierdzy Przemyślu, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, 1916 pracował u gospodarza na Kaukazie, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 840

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 20 grudnia 1924.

T. V. 313/24. Wojciech Janik, urodzony 1870 w Skopaniu powiat Tarnobrzeg, pełnił służbę w oddziale robotniczym robieniem okopów na froncie włoskim, w maju 1918 w czasie ofenzywy w okopie miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 842

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 19 grudnia 1924.

T. V 397/24. Józef Cwykiel, urodzony 1888 w Niżatycach powiat Przeworsk, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty, dostał się na początku wojny do niewoli rosyjskiej. w listopadzie 1917 napisał ostatnią kartkę, podając adres: „Gubernja Tomska, stacja Barabińsk kontora XI. uczastka. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 15 grudnia 1924. 844

T. V. 423/24. Adam Dąbek, urodzony 1883 w Grębowie pow. Tarnobrzeg, przydzielony do austr. 17 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, w lecie 1917 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 845

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 31 grudnia 1924.

T. V. 462/24. Roman Górnicki, urodzony 1888 w Strzyżowie powiat Strzyżów, przydzielony w sierpniu 1914 do austr. pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie rosyjskim w jesieni 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, ostatnią kartkę dołączoną 6 sierpnia 1917 otrzymała żona. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa za rozwiązane wzywa się, by zawiadomiono Sąd lub adw. dra Schneeweissa w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, o zaginionym do sześciu miesięcy. 846

Sąd okręgowy. Oddział V.

Rzeszów, 31 grudnia 1924.

L. cz. T. V. 342/24. Jan Mokry, urodzony 1884 w Grawisz na Morawie, zamieszkały w Grębowie powiat Tarnobrzeg, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 99 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, następnie na froncie włoskim, tam był ciężko rannym, wyleczony w szpitalu w Znajmie, przydzielony do fabryki amunicji w Wöllersdorf koło Wiednia, prawdopodobnie poniósł śmierć przy wybuchu amunicji. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 847

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 27 grudnia 1924.

T. IV. 150/21/10. Paweł Czuchro z Dąbia na froncie rosyjskim pod Lublinem bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Munkowi w Tarnowie i obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Pawła Czuchrę wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 25 sierpnia 1925.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 5 lutego 1925. 848

T. 82/21. Edykt. Iwan Baran, urodzony 11 kwietnia 1884 w Rolowie i tamże zamieszkały, gr. kat. gospodarz, żonaty, jako żołnierz austrjacki dostał się do niewoli rosyjskiej w czasie wojny światowej i w roku 1920 miał umrzeć na tyfus w Petropawłowsku. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 877

Sąd okręgowy.

Stryj, 30 stycznia 1925.

T. 45/23. Edykt. Andrzej Hłuszko, urodzony 7 lutego 1876 w Bereźnicy i tam zamieszkały gr. kat. rolnik, żonaty, na wiosnę 1920 leżał jako jeniec austrjacki chory w szpitalu w Weronie i od tego czasu zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by wiadomości o nim udzielono tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.

Stryj, 25 sierpnia 1923. 876

T. 132/22. Edykt. Fedio Basarab, syn Martyna i Juljanny, urodzony 20 lutego 1890 w Dzieduszycach Wielkich, gr. kat, tamże ostatnio zamieszkały, żonaty, rolnik, zaginął jako żołnierz, nie dając o sobie znaku życia od 1919. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Harasymowi lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 831

Sąd okręgowy.

Stryj, 21 stycznia 1925.

T. IV. 133/24/1. Józef Kuchta, urodzony w Półrzaczkach 1882, żołnierz austriacki zaginął na froncie moskiewskim 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 875

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Nowy Sącz, 27 grudnia 1924.

T. 19/24. Stefan Jadziak, urodzony 1888 Zaleska Wola, przed 27 laty wyjechał do Kanady, nie daje wiadomości. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia Sądowi albo Schwarzowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 867

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 25 lutego 1924.

T. 383/24. Józef Martyński, urodzony 1884, Śliwnica obok Krasiczyna, zaginął na wojnie. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 868

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 26 grudnia 1924.

T. 340/24. Michał Rybak, urodzony 1865 Śliwnica, na wojnie zaginał. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Schneebaumowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym 869

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 19 grudnia 1924.

T. 323/24. Ignacy Lacyk, urodzony 1878 Łopusznica, żołnierz od 1918 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Mantlowi adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 870

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 24 stycznia 1924.

T. 270/24. Wolf Kamerman, urodzony Zwór, zamieszkały Przemyśl, jeniec od 1920 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Jakóbowi Sternowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 871

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 21 listopada 1924.

T. 457/24 Jakób Goldberg urodzony Radłów, zamieszkały Przemyśl, lat 42, jeniec, zmarł w Krasnojarsku z końcem 1919. Wzywa się, by do trzech miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo dr. Ameisenowi adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 873

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 31 grudnia 1924.

T. 354/24/4. Piotr Pyskar, urodzony w Starym Siole 9 lipca 1896, jako żołnierz austr. 34 pp. obr. kraj. został w roku 1915 nad Horyniem zabity. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi, 606

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 2 stycznia 1924.

T. 590/20/4. Abraham Izak Mandel, urodzony w r. 1884, żołnierz austr. 18 pp. obr. kraj. dostał się do niewoli rosyjskiej i zbiegł z niej w r. 1915. Następnie wrócił do Lwowa, a potem pełnił służbę na Węgrzech. Odtąd brak wiadomości. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 607

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 14 stycznia 1925.

T. 267/24. Magdalena Golinczak wniosła o uznanie męża Antoniego Golinczaka za zmarłego. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Antoni Golinczak jako żołnierz armji austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej jako ranny. Ostatnią wiadomość nadesłał w r. 1915 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Antoniego Golinczaka. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż. zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 822

Sąd okręgowy. Oddział V.

Sambor, 26 grudnia 1924.

T. 431/20. Dmytro Siszczuk, syn Lesia, urodzony 22 sierpnia 1889 w Kornyczu powiat Kołomyja, pojmany w roku 1915 do niewoli rosyjskiej, w czasie transportu zachorował był ciężko i odstawiony został do szpitala w Charkowie. Zawiadomić tutejszy Sąd lub dra Hrabara, adwokata w Kołomyi. 821

Sąd okręgowy.

Kołomyja, 11 kwietnia 1922.

T. 292/24. Dodatkowo do edyktu z 31 października 1924 T. 292/24 ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej 13 grudnia 1924 Nr. 286 wdraża się postępowanie celem uznania małżenstwa Tekli Krochmalnickiej z zaginionym Grzegorzem Krochmalnickim z Folwarków za rozwiązane. Obrońca węzła małżeńskiego dr. Wierzbowski w Stanisławowie. 818

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 24 stycznia 1925.

T. 8/25/3. Jan Ryniak z Lisznej zaginął na wojnie. Sąd wzywa każdego, kto by o życiu jego miał wiadomość, aby dał znać w przeciągu 3 miesięcy. W braku wiadomości w tym czasie o nim, orzeknie, że dowód śmierci Jana Ryniaka ustalonym został. 823

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok, 30 stycznia 1925.

T. 31/24. Franciszek Zajdel z Grabownicy, żołnierz armji austr. węgierskiej zaginął w r. 1916 na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał znać o tem Sądowi lub kuratorowi nieobecnego dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego, a jego małżeństwo z Anielą z Cwynarów za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się dr. Ślączkę w Sanoku. 827

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok, dnia 15 grudnia 1924.

T. 186/24/4. Piotr Puryk z Karlikowa, żołnierz armji austr. węg. zaginął w niewoli rosyjskiej w okolicach Charkowa. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim uzna go za zmarłego. 825

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok, dnia 7 stycznia 1925.

T. 217/21. Edykt. Jakób Marschal, syn Leiby, urodzony 23 paźdz. 1891 w Wołoskiej Wsi, rel. mojż. stanu wolnego, jako żołnierz austrjacki miał umrzeć w niewoli rosyjskiej w domu obłąkanych w [illegible]sku. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po 6 miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 830

Sąd okręgowy.

Stryj, 20 stycznia 1925.

WEZWANIE.

„Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie“, Spółdzielnia zar. z ogr. odp. (ulica Lindego 4) na skutek zmiany statutu w przedmiocie odpowiedzialności członków z nieograniczonej na ograniczoną (2-krotną), a uchwalonej na Walnem Zgromadzeniu członków dnia 30. listopada 1924 stosownie do przepisu art. 73 ustawy o spółdzielniach, wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji w terminie do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia i oświadcza, że wszystkie zgłoszone pretensje wyrówna. 882-3

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. [illegible] z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. **JERZY KONARSKI.** Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.